

GAZETA ŁOMŻYŃSKA

Pismo poświęcone zagadnieniom życia narodowego Ziemi Łomżyńskiej
w zakresie politycznym, społecznym i kulturalnym.

Cena numeru 15 mk. Miesięcznie 40 mk., z przesyłką pocztową 45 mk. Ogłoszenia zależne od ilości zajmowanego miejsca.

Redakcja i Administracja „Gazety Łomżyńskiej” czynne są od 5 do 8 wiecz. ul. Sienkiewicza № 2. Druk Jana Wejmera.

Najkorzystniejszą lokatą kapitału, który w razie potrzeby może być natychmiast z powrotem odebrany są 5% Bilety Skarbowe.

Odcinki po 5.000, 10.000 i 100.000 marek, kupić i sprzedać w każdej chwili można we wszystkich powiatowych Kasach Skarbowych i w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej.

Idzie ku lepszemu.

Dobry znak-socjaliści zaczynają roz-
czytywać się w Ewangeljach św. Widocz-
nie obrzydły im śmierdzące piśmidła
żydowskie Marksa, Engelsa, Lassala
i innych rozgorączkowanych głów se-
mickich skoro wracają do źródła wody
czystej, płynącej z Nazaretu. Wpraw-
dzie czytanie to, jak widać z odczytu
tow. Hempela, idzie im dosyć koszlawo,
bo słowa Jezusowe bywają źle zrozu-
miane, niewłaściwie, a nawet bluźnier-
czo wytłumaczone, ale nic w tem dzi-
wnego, boć przecie już tak dawno
Ewangelji św. w swym ręku nie mieli,
a wskutek tego tak daleko od nauki
Boskiego Mistrza odbiegli. Socjaliści
nazywają Chrystusa Pana pierwszym
swym towarzyszem. I rzeczywiście był
On dobrym „Towarzyszem”, ale nie
socjał - demokratą w dzisiejszym zna-
czeniu. Stał On w obronie słabych,
dążył do przekształcenia świata, ale
nie za pomocą bomb, nie drogą rewo-
lucji i krwawych przewrotów, lecz roz-
począł programową pracę od urabiania
i uszlachetniania jednostek. Kazał nie
na cudzej skórze przeprowadzać ekspe-
rymentu społeczne, lecz rozpoczął re-
formę od siebie samego, od ujarzmienia
swych dzikich popędów. Nie patrz na
źdźbło w oku brata swego, lecz pomyśl
o wyrzuceniu belki, która przygniata
twoje własne sumienie, bo grzech jak

samo obrzydliwym jest w sercu burżu-
jak i proletariusza. Zasadniczy pro-
gram Chrystusa opiera się na miłości,
podczas gdy socjalizm przepojony jest
nienawiścią, walką klas, zemstą i in-
nymi niekulturalnymi uczuciami. Chry-
stus Pan owszem zachęcał do rozda-
wania majątności ubogim, ale majątno-
ści swojej, nigdy zaś nie zachęcał
do rabunku i rozdawania cudzego, jak
to czynią socjaliści.

Spodobały się socjalistom komuny
pierwszych chrześcijan. Są one rze-
czywiście czemś nadzwyczajnem, a trwają
w kościele katolickim aż do dnia dzi-
siejszego. Na gruncie łomżyńskim mamy

aż dwie takie komuny: kapucyńską i pp.
benedyktynów. Radzilibyśmy socjalistom
wstępować do kapucynów. Ojcowie
chętnie przyjmą, ponieważ, jak się do-
wiadujemy, brak im kandydatów. Jest
to komuna o charakterze pokutniczym-
można tam odpokutować i za zdradę
własnej ojczyzny i za przekupstwo i za
rozmaite bluźnierstwa i łajdactwa, nie
wyłączając dzieciobójstwa i innych zbro-
dni. Bóg jest miłościw, ale musi wpi-
erw ujrzeć szczerą skruchę w sercu, a wór
pokutny na grzbiecie. Słowem czytaj-
cie, socjali, Ewangelje św., rozczytując
się w księgach podyktowanych przez
Ducha św. a bez wątpienia cały świat
się przemieni, a przede wszystkim wy
towarzysze, zmienicie sposób postę-
powania. H.

Do Ziemian, Gospodarzy Rolnych i Ludzi dobrej woli.

Dopomóżcie nam wykształcić zastęp
fachowych rzemieślników i utrzymać
szkołę rzemiosł w Łomży! Przekonani
o jej wielkiej potrzebie, ufni w pomoc
społeczeństwa zorganizowaliśmy tę szkołę
przed miesiącem przy ul. Rybaki (lokal
po szpitalu chorób zakaźnych) pod egidą
Chrześcijańskiego Towarzystwa Szkoły
Rzemiosł w Łomży, zalegalizowanego
przez Władze Wojewódzkie.

Przyjmujemy chłopców od 13 do 17
lat z powiatów: Łomżyńskiego, Koleń-
skiego, Szczuczyńskiego i Wysoko-Ma-
zowieckiego. Nauka bezpłatna, a utrzy-
manie internistów opłacane w naturze
lub gotówką.

W szkole rzemiosł mamy urucho-
mione warsztaty: krawiecki, szewcki
i stolarski.

Nowi kandydaci do szkoły przyjmo-
wani będą do 1 grudnia r. b.

Instalacja, zakup niezbędnych narzędzi, a także utrzymanie personelu i biednych uczniów w ciągu ubiegłego miesiąca pociągnęło za sobą wydatek w sumie 800,000 mk.

Pożądane jest, aby wszyscy uczniowie mogli mieszkać i stołować się w internacie szkolnym, jednak do urzeczywistnienia tego potrzebna jest bezwzględnie ofiarna pomoc całego społeczeństwa. Przyczynicie się wszyscy Obywatele dobrej woli do dobrej sprawy. Ofiarujcie na rzecz szkoły rzemiosł i biednej dziatwy szkolnej co kto może: zboże, warzywa, opał — wszystko przyjęte będzie z wdzięcznością. Dopomóżcie gotówką już to jako ofiarą, już to jako składką członkowską Chrześcijańskiego Towarzystwa Szkoły Rzemiosł.

Składka członków honorowych wy-

nosi jednorazowo 25,000 mk. rzeczywistych—1,000 mk. rocznie.

Czekamy z ufnością!

Do tymczasowego Zarządu Chrześcijańskiego Towarzystwa Szkoły Rzemiosł w Łomży należą:

1) Ks. Biskup R. Jałbrzykowski — prezes, 2) H. Rzędowski — Inspektor Szkolny—zastępca prezesa, 3) S. Kurcysz—Rejent—Skarbnik, 4) Pokorzyński—inżynier—sekretarz, 5) Al. Cholewiński—Rejent, 6) Fr. Wierzbicki z Boguszyca, 7) R. Bielicki, 8) Al. Antosiewicz, 9) Malinowski.

Ofiary i składki członkowskie prosimy nadsyłać pod adresem skarbnika lub jednego z członków Zarządu.

Kierownikiem szkoły jest p. Mołodecki długoletni wychowawca w szkole XX Selezjanów w Oświecimie.

Tymczasowy Zarząd Chrześcijan. Twa Szkoły Rzemiosł w Łomży.

Z harcerstwa.

Zawdzięczając pomocy społeczeństwa, oraz obfitym darom Komitetu Amerykańskiego, zdobytych staraniem p. Cholewińskiej, członkini Patronatu, żeńskie drużyny harcerskie miały tego lata korzystne i urozmaicone wakacje. Najpierw, 26 czerwca udała się wycieczka, licząc 18 druhen, na Pomorze pod opieką i kierownictwem p. Korsnowskiej, obecnej opiekunki I-ej drużyny i p. Kleindiensta, profesora gimnazjum męskiego. Harcerki zwiedziły Toruń, Gdańsk, były na Helu, poznały Szwajcarję Kaszubską i kilka miast pomorskich. Wycieczka trwała dwa tygodnie. Następnie zostały zorganizowane dwie kolonje: jedna robocza w Kisielnicy, druga odpoczynkowa w Morgownikach. Dzięki, mianowicie, życzliwości p. Kisielnickiego dla harcerstwa naszego powstała w Kisielnicy kolonja roboczo-odpoczynkowa.

Druhny, w liczbie 15, pracowały w ogrodzie i w innych działach gospodarczych od 6-8 godzin. Praca nie była dla nich uciążliwą, gdyż powietrze wiejskie szybko wzmocniło je, a praca fizyczna po studiach szkolnych przy odpowiednim odżywianiu się była nawet skutecznym lekarstwem na powszechnie panującą anemję. Druhnom przybyło na wadze od 8-12 f. To też harcerki z kolonji Kisielnickiej wspominają swój pobyt letni z prawdziwym zadowoleniem.

Kolonja odpoczynkowa w Morgownikach trwała miesiąc, liczyła druhen 14.

Kładziono nacisk na wypoczynek, to też regulamin nie obciążał druhen. Spacer, kąpiel, wspólne zabawy i czytanie zapełniały czas druhnom. Szkoła współzycia była głównym zadaniem tej kolonji. Druhny, i na tych kolonjach znacznie poprawiły zdrowia, nabyły od 5 do 11 f.

Od 20-21 sierpnia odbyły się w Morgownikach kurs dla zastępowych, liczący 15 druhen.

Słowem ubiegłe wakacje spędziły harcerki przyjemnie i korzystnie, to też nie brak im chęci i siły do dalszej pracy w szkole i wiary w pomyślne jej rezultaty. Pracy harcerskiej nie zaniedbają.

Komenda hufca żeńskiego składa p. Kisielnickiemu wdzięczne podziękowanie za ofiarną pomoc harcerstwu naszemu. Komenda wyraża również podziękowanie p. Sztilterowi za wskazanie lokalu na pobyt w Morgownikach, odpowiednie przystosowanie go i stałą opiekę. Komendantowi hufca męskiego p. S. Woyczyńskiemu łączy komenda wdzięczne uznanie za chętną zawsze pomoc.

Komenda hufca żeńskiego.

Mile i pożytecznie spędziła młodzież harcerska wakacje tegoroczne. Starsze społeczeństwo, darząc szczerą sympatją wszelkie poczynania harcerskie, nie szczędziło pomocy moralnej i materialnej, przyczem szczególnie pomocnymi były obfite dary Komitetu Polsko-Amerykańskiego.

To też młodzież nasza miała możność szeroko rozwinąć swoje piękne,

bo mające na celu rozwój ciała i ducha plany. I tak z początkiem wakacji wyruszyła nad morze drużyna harcerska z 30-tu chłopców złożona, drogą na Toruń, Grudziądz, Gdańsk, Gdynię. Niezatarcie wrażenie pozostawił kilkudniowy marsz nad polskim morzem, jak również pełna uroku kraina kaszubska, którą w powrotnej drodze chłopcy zwiedzili.

W celu wyszkolenia szarż do prowadzenia dalszej pracy harcerskiej, w lasach nowogrodzkich pod Morgownikami nad Narwią założony został obóz, gdzie harcerze, parę tygodni żyjąc na łonie bujnej przyrody puszczańskiej, przeszli kurs dla zastępowych. Zawsze chętnie pomagające harcerzom dowództwo 33 p. p. wypożyczyło na ten cel namioty. Kurs dla zastępowych zakończył się trzydniową wycieczką na Kurpie. Godną również zaznaczenia była 10-cio dniowa wycieczka kilku harcerzy w górę Narwi łódką przez nich samych zbudowaną, a następnie wycieczka tych samych harcerzy w Tatry. Wszystkim, którzy pomogli harcerzom w wykonaniu powyższych planów wakacyjnych, komenda hufca męskiego składa serdeczne podziękowanie.

Z Ostrołęki.

Dnia 29 października odbyło się w Ostrołęce poświęcenie otwartej przed kilkoma tygodniami szkoły Rzemieślniczo-przemysłowej: kowalsko-ślusarsko-mechanicznej, założonej staraniem Ostrołęckiego koła polskiej Macierzy szkolnej. Poświęcenia dokonał Dziekan Ostrołęcki ks. Władysław Serejko, który w pięknych słowach przedstawił znaczenie takiej szkoły nie tylko dla Ostrołęki, ale i dla całego kraju. Prezes koła Macierzy D-r Psarski, przedstawiając w krótkości historję powstania szkoły, zaznaczył, że powstanie jej zawdzięczamy jedynie pp. Czesławowi, Teodorowi i Wiktorowi Śniegockiemu, którzy jako delegaci Polskiej Macierzy szkolnej z niestęchanem zaparciem się objeżdżali większe zbiorowiska Polaków w stanach Nowej Anglii i stanie New Jersey. Ameryki północnej, zbierając składki na naszą szkołę zawodową.

Po roku nadzwyczajnych trudów zebrali fundusz, który nie tylko pozwolił na założenie szkoły, ale zabezpieczył

nawet do pewnego stopnia jej istnienie na przyszłość. To też w imieniu Macierzy i całego społeczeństwa, a zwłaszcza Ostrołęckiego D-r Psarski złożył gorące podziękowanie pp. Delegatom, którzy chwilowo bawiąc w Polsce, byli na poświęceniu i prosili ich aby po powrocie do Ameryki wszystkim, którzy przez swe ofiary przyczynili się do powstania szkoły złożyli serdeczne „Bóg zapłać“. Podziękował również tym wszystkim w Ostrołęce, którzy zawsze chętnie dopomagali przy założeniu szkoły, a zwłaszcza pp. Inżynierowi Tyfczyńskiemu i Wajsovi.

Później przemawiał Dyrektor Szkoły, Inżynier Zygmunt Kossowski, który głównie zwracał się do uczniów i zalecał im, aby się przykładali do nauki i pracy.

Na zakończenie zabrał głos delegat Macierzy p. Czesław Fedor, który w krótkości przedstawiając przebieg zbierania ofiar w Ameryce, zwrócił uwagę na to, że przejęte miłością do starej ojczyzny duchowieństwo polskie w Ameryce ogromnie dopomogło naszym delegatom; że ofiary składali wyłącznie narodowo i religijnie myślący Polacy i że towarzysze z pod czerwonego sztandaru nie tylko nie brali udziału w składkach na szkołę, lecz przeciwnie wszystkimi siłami przeszkadzali, rozbijając zebrania i prowadząc zjadłą kampanię w swych gazetach przeciwko Macierzy i jej delegatom; że składki na szkołę dawali wszyscy bez różnicy stanowiska i możliwości, że nawet dzieci z ochronek przynosiły ofiary ze swych drobnych oszczędności, a wszyscy ożywieni myślą dopomożenia ojczyźnie, będącej w potrzebie.

Zwracając się następnie do uczniów prosił ich, aby pamiętali o tem i po skończeniu szkoły starali się służyć całemu ogółowi, pracować dla całego narodu, a nie służyć interesom poszczególnych grup, czy klas.

Wyraził również nadzieję, że Polacy ameryk. nigdy nie zapomną o szkole rzemieślniczej Ostrołęckiej, która powstała prawie wyłącznie z ich ofiar i będą ją zasilali i nadal, rozumiejąc dobrze, że leżąc w gruzach Ostrołęka nie może własnymi siłami utrzymać szkoły zawodowej, potrzebującej stale ogromnych nakładów.

Po uroczystości poświęcenia szkoły zebrani razem z uczniami fotografowali się, aby uwiecznić tak ważny dla Ostrołęki dzień. Szkoła mieści się w za-

budowaniach po klasztorach odpowiednio przerobionych i obecnie zajmuje cztery sale, a mianowicie: salę wykładową, rekreacyjną, pracownię ślusarską i kuźnię. Nie jest urządzona bogato, ale jednak tak nauka teoretyczna, jak i zajęcia praktyczne mogą się odbywać z pożytkiem i zupełnie zadawalniająco. Tymczasem jest otwarty pierwszy kurs na którym jest czterdziestu uczniów, więcej bowiem nie można było przyjąć ze względu na brak miejsca, ale zgła-

szających się było prawie dwa razy więcej.

Najlepszy dowód jak taka szkoła była potrzebna.

„Z pieniędzy, zebranych w Stanach Zjednoczonych przez Delegatów Macierzy pp. Czesława Fedora i Wiktora Śniegockiego, część została użyta na koszty urządzenia szkoły, pozostałe zaś jeszcze 2 1/2 miliona marek przeznaczone na budowę własnego gmachu, do czego Zarząd Macierzy przystąpi przy bardziej sprzyjających warunkach. Ostr.

? U W A G A !!! ?

majątki ziemskie i miejskie w każdej ilości i wielkości i każdego rodzaju jakoto: wille, fabryki, przedsiębiorstwa handlowe i t. p. sprzedaje rzetelnie i po cenach umiarkowanych.

Biuro komisowo-informacyjne

B. SZCZODROWSKI i S-ka

Grudziądz, ul. Strzelecka 3, tel. 2.

Kronika kościelna.

31-X umarł w szpitalu św. Ducha w Łomży ks. Adam Domurał proboszcz Dobrzyłowski w 56 roku życia.

TRANZŁOKATY

1. Ks. Julian Łosiewski, b. kapelan V Syberyjskiej Dyw., na wikaryat do Małego Płocka.

2) Ks. Antoni Janowicz z Miastkowa na probostwo do Dobrzyłowa. Ks.

Arb. Mohylowski E. Ropp. prosi o nadanie metryk urodzenia 1, Ewy Piechnik, córki Barbary, lat 15 i 2 Zofji Krawczyk lat 18, urodzonych w ziemi Łomżyńskiej. Są one w smutnem i niebezpiecznem położeniu w Petersburgu. Bez metryk urodzenia nie mogą otrzymać pozwolenia na powrót do kraju. Ktoby wiedział o miejscu ich urodzenia raczy dać znać do Kuryi Biskupiej w Łomży.

NIE CHOWAJ PIENIĘDZY W DOMU.

ZŁODZIEJ lub POŻAR zawsze je znajdą
Chcesz aby pieniądze Twe były zabezpiecz. i przynosiły dochód
złóż je

W POCZTOWEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI.

Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują i wypłacają wkłady.
WKŁADY OPROCENTOWANE 3 OD STA.

Kronika miejscowa.

Z zebrań i odczytów. Dzień 13 listopad był dniem bardzo jak na Łomżę urozmaiconym pod względem strawy duchowej. W mirażu odbyły się dwa odczyty, poseł Mieczkowski mówił o obecnej sytuacji politycznej w związku ze znanym wystąpieniem Naczelnika Państwa w sprawie Wileńskiej. Ksiądz Pardo odpowiedział Hemplowi na jego odczyt pod tytułem Socjalizm a Chrześcijaństwo. Prelegent udowodnił, że socjalista nowoczesny jest wprost przeciwieństwem Chrześcijańskiej idei Chrystusa.

W sali Robotników chrześcijańskich o godz. 6 wieczorem przemawiali posłowie: Staniszkis i Mieczkowski. Poseł Staniszkis w długim przemawianiu podał druzgocącej krytyce stanowisko Naczelnika Państwa, który wbrew opinii Sejmu, Rządu i całego społeczeństwa naszego i mieszkańców Wileńszczyzny od 3 lat oczekującej z utęsknieniem złączenia z macierzą, pragnie w dalszym ciągu sprawę gmatwać przez uparte

trzymanie się mrzonek federalistycznych t. j. złączenia się Wileńszczyzny z Litwą Kowieńską.

Z Rady Miejskiej. Dnia 12 listopada odbyło się Posiedzenie Rady Miejskiej, na którym omawiano zaprowadzenie podatku na rzecz szkolnictwa, szpitalnictwa i opieki społecznej. Podatek ten w zasadzie uchwalono oraz przyjęto 3 artykuły statutu. Dalszy bieg obrad nad powyższym podatkiem odłożono do następnego Posiedzenia.

Zegar na wieży. Z przyjemnością dowiadujemy się, że Magistrat przystąpił do reparacji zegara na wieży kościoła ewangelickiego, nieczynnego od lat. Nareszcie będziemy mogli regulować swoje zegarki podług prawidłowego czasu.

Ceny na artykuły. Cena na chleb jest naznaczona 38 m. za funt, w sprzedaży zaś funt chleba kosztuje 34 mk. Natomiast cena na mleko naznaczona jest 80 mk. za litr, a w sprzedaży na rynku kwarta mleka kosztuje 120 do 140 marek.

Wzywa się przeto interesowanych, aby z prawami swymi w tymże terminie stawili się w Wydz. Hipotecznym pod skutkami prekluzji.

OGŁOSZENIA.

**Jest do sprzedania
WOLANT
nowy duży**

Wiadomość: Sadowski, Wiejska № 5.

Charakter. Przyślijcie charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikujcie imię, rok, miesiąc urodzenia, ile osób najbliższej rodziny, otrzymacie od Szyllera-Szkolnika, psychografologa (autora prac naukowych) szczegółową analizę charakteru, określenie ważniejszych zdarzeń życiowych. Odpowiedzi na szczere zapytania. Analizę wysyła się po otrzymaniu 300 mk. Praca naukowa Szyllera-Szkolnika zaszczycona mnóstwem odezw, podziękowań. Dla badań osobistych przyjmuje od dwunastej do siódmej.

Nadzwyczaj ciekawej treści książki. Katalog ilustrowany darmo wysyła się. Na przesyłkę dołączyć znaczek pocztowy. Adres: Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Warszawa. Wydawnictwo „Swit” Piękna 25.

Sprzedaż futer 50% taniej

w nowourządzonym lokalu zaopatrzonym w wielki wybór wszelkiego rodzaju futer męskich i damskich, jak również galanterji futrzanej, skórek i błonów. Warszawa Kuśnierz, Nowy-Swiat 21, wprost bramy. Telefon 274-13

Zgubiono kartę zwolnienia wydaną przez P. K. U. w Łomży na imię Józefa Kutisia roczn. 1901 ze wsi Getki gm. Czerwone pow. Kolen.

Zgubiono kartę zwolnienia wyd. przez 1 p. kolejowy w Krakowie na imię Czesława Poredy rocz. 1897 ze wsi Getki g. Czerwone p. Kolen.

Zgubiono kartę zwolnienia wyd. przez P. K. U. w Łomży na imię Romualda Suskiego rocz. 1901 ze wsi Drozdowo pow. Łomżyńskiego.

Zgubiono kartę odroczenia na 1 rok wydaną przez P.K.U. w Łomży na imię Stanisława Paliwody rocz. 1900 ze wsi Kupina gm. Czerwone pow. Kolno.

**Za
JEDEN TYSIĄC MAREK
wplaconych lub przekazanych
pocztą**

Portret z nadesłanej fotografii

wykonany przez artystów zagranicznych
przy najpopularniejszej firmie

Marjan Fuks, Warszawa, Jerozolimska 35 róg Marszałkowskiej

Na prowincji: poszukiwani ajenci za dobrą prowizją tylko z kaucją

Obwieszczenie.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Po-koju w Szczuczynie obwieszcza, że po śmierci Abrama i Chai-Lei z Dołowiczów małżonków Jankielewskich, właśc. nieruch. położonej w Rajgrodzie ozna-

czonej №№ policyjnym 210, a hipotecz. 53, otwarte postępowanie spadkowe.

Termin zamknięcia tego postępow. nastąpi dnia 15 czerwca 1922 r. nie wcześniej jednak jak po upływie 6-ciu miesięcy od dnia wydrukowania niniejszego obwieszczenia po raz pierwszy.